



## **Stanowisko w sprawie decyzji dotyczącej zwierząt z centrum Krakowa**

2011-06-24

**W ostatnim czasie przez krakowskie media przetoczyła się fala artykułów dotyczących zwierząt należących do rodziny mieszkającej w centrum miasta. W związku z decyzją Urzędu Miasta o czasowym odbiorze kotki wabiącej się Marika i przekazaniu jej do Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Krakowie oraz o umorzeniu postępowania w przypadku pozostałych zwierząt tzn. dwóch psów i trzech kotów, wyjaśniam:**

Decyzja Urzędu Miasta Krakowa w tej sprawie wydana została w oparciu o całokształt materiałów zebranych w trakcie postępowania. Była wśród nich opinia lekarsko - weterynaryjna na temat stanu zdrowia zwierząt, film, będący dowodem na znęcanie się nad kotem o imieniu Marika oraz zeznania świadków.

W trakcie postępowania przeprowadzono wnikliwe czynności dowodowe. Doprowadziły one do konkluzji, że gozdzien potępienia incydent z kotką Marika miał charakter jednostkowy, o czym jednoznacznie świadczyły zeznania powołanego świadka - funkcjonariusza Policji. Nie stwierdzono znęcania się nad pozostałymi zwierzętami. Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami nie przedstawiło żadnych dodatkowych dowodów i nie wypowiedziało się odnośnie zeznań świadków, nie kwestionując tym samym poczynionych ustaleń o tym, że nie było dowodów o znęcaniu się nad pozostałymi zwierzętami.

Zwierzęta, których dotyczyło postępowanie - poza jednym psem adoptowanym z Krakowskiego Schroniska - zostały przygarnięte „z ulicy” przez rodzinę. Warunki bytowe jakie im zapewniono w mieszkaniu nie budziły zastrzeżeń. Ze zgromadzonego materiału wynika, że przemieszczały się swobodnie po całym mieszkaniu, były ufnie i nie wykazywały oznak niepokoju. W ciągu ostatnich miesięcy (po zdarzeniu) syn właścicieli zwierząt był pod opieką psychologa, a z zeznań jego ojca jak i dzielnicowego wynika, że się zmienił i inaczej ocenia swoje zachowanie z perspektywy czasu. Podkreśla, że powtórnie nie doprowadziłby już do podobnego zdarzenia.

Dowodów świadczących o znęcaniu się na zwierzętami nie znaleziono w opinii lekarsko - weterynaryjnej sporządzonej bezpośrednio po odbiorze zwierząt i dostarczonej jako element materiału dowodowego przez KTOZ.

W opinii tej stan odżywienia i utrzymania zwierząt, przewody słuchowe, odruchy źreniczne, węzły chłonne nie budziły zastrzeżeń. Nie odnotowano żadnych zmian patologicznych, bolesności w obrębie brzucha, zmian na obrazie RTG, w motoryce zwierząt.

Opisano pojedyncze braki w uzębieniu kotów nie podając jednak wieku zwierząt, co w tym przypadku ma istotne znaczenie. Wraz z wiekiem bowiem u kotów, podobnie jak i u innych zwierząt dochodzi do stopniowej utraty uzębienia. W przypadku zwierząt młodych zachodzi wymiana zębów mlecznych na stałe.

W opinii zaznaczono „zwierzę przy badaniu wystraszone”, a w przypadku psów dopisano „warczy na ludzi”. Opisany stan psychiczny kotów i psów (wystraszenie, warczenie) diagnozowano po bezpośrednim transporcie zwierząt z ich miejsca pobytu do Schroniska. Schronisko dla bezdomnych zwierząt było całkowicie nowym miejscem dla kotów, obce



zapachy, odgłosy ujadających psów, osoby z pewnością miały wpływ na ich psychikę. Podobnie w przypadku psów, nowe otoczenie, nieznane osoby, zapachy i odgłosy innych psów z pewnością miały ogromny wpływ na ich stan psychiczny.

Nie oznaki wystraszenia, a ich brak u omawianych zwierząt byłby więc powodem do niepokoju.

Psychika zwierząt, która została opisana przez bezpośrednich świadków, gdy zwierzęta przebywały jeszcze w mieszkaniu, zanim nastąpił ich odbiór była daleko rozbieżna z opisaną w orzeczeniu lekarsko - weterynaryjnym, (ocieranie się kotów o nogi nowo przybyłych do mieszkania, obcych osób, spanie na swoich miejscach legowiskowych), co potwierdza jedynie tezę o niekorzystnym wpływie przeprowadzonej akcji odebrania zwierząt na ich stan psychiczny.

W przypadku jednego kota - Mariki, dowodem znęcania się nad nim był film zamieszczony w Internecie. To on zdecydował o decyzji w sprawie odbioru tej kotki właścicielom.

Biorąc pod uwagę dowody i ustalenia poczynione w toku przeprowadzonego postępowania administracyjnego, Urząd Miasta Krakowa nie znalazł podstaw, aby wydać decyzję o odbiorze wszystkich zwierząt. W sytuacji braku jednoznacznych dowodów potwierdzających znęcanie się nad pozostałymi zwierzętami nie było możliwości prawnych odbioru zwierząt „na wszelki wypadek”. Należy podkreślić, że podejmując decyzję o odbiorze zwierząt organ administracyjny musi wnikliwie rozważyć jej zasadność i wydać ją w oparciu o jednoznacznie świadczący o znęcaniu się nad zwierzęciem materiał dowodowy..

W chwili obecnej od wydanej decyzji wpłynęło odwołanie i zgodnie z obowiązującymi przepisami zostanie ono przekazane wraz z całością dokumentacji (w tym skargami osób trzecich kierowanych do Urzędu na jego działanie już po wydaniu decyzji) do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie.

***Małgorzata Mrugała***

***Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska***